

Emilia Janowska

Prawosławna literatura polemiczna związana z wprowadzaniem w życie postanowień Unii Brzeskiej (1596-1610)

Przegląd Wschodnioeuropejski 2, 61-75

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EMILIA JANOWSKA
Uniwersytet Jagielloński

PRAWOSŁAWNA LITERATURA POLEMICZNA ZWIĄZANA Z WPROWADZANIEM W ŻYCIE POSTANOWIEŃ UNII BRZESKIEJ (1596–1610)

Zawarcie unii brzeskiej w 1596 r. oraz wprowadzanie jej postanowień spowodowało nie tylko podział jednolitej prawosławnej metropolii kijowskiej na zwolenników i przeciwników jedności z Kościołem katolickim. Z przemianami struktur organizacyjnych Kościoła prawosławnego ściśle wiązał się także szybki rozwój prawosławno-katolickiej literatury polemicznej, która co prawda zaczęła się rozwijać już w drugiej połowie XVI w. na terenie Rzeczypospolitej, ale dopiero po zawarciu unii w Brześciu Litewskim nastąpił jej szybki rozwój. Była ona tworzona przede wszystkim w języku polskim, aczkolwiek wydawano również pisma dwujęzyczne: w języku polskim i staroruskim. Celem artykułu jest prezentacja prawosławnych pism polemicznych, które w latach 1596–1610 powstawały na terenie Rzeczypospolitej. Uwzględniono w nim również teksty cyryliczne¹.

Strona prawosławna w tym okresie była reprezentowana przez Marcina Broniewskiego, Kleryka Ostrogińskiego, Jerzego Rohatyńca i Melecjusza Smotryckiego. Aktywnym uczestnikiem polemiki pozostawał wówczas także mnich atoski Iwan Wiszeński. Dzięki talentowi pisarskiemu Smotryckiego prawosławna literatura polemiczna dorównała walorom artystycznym katolickiej, reprezentowanej w tym czasie przez znanego jezuitę Piotra Skargę oraz Hipacego Pocieja. Ze względu na brak wykształconych pisarzy w tym okresie, prawosławni często byli wspierani przez protestantów w walce z katolikami i unitami. W imieniu obozu prawosławnych zabrał głos brat czeski Marcin Broniewski, wydając antyunijny traktat pt. *Apokrysis abo odpowiedź na xiażki o synodzie brzeskim*

¹ Należy zaznaczyć, iż w tym okresie powstawały również pisma anonimowe, które swoją tematyką nawiązywały do wydarzeń brzeskich z 1596 r., problemu jedności Kościoła wschodniego i zachodniego. Można wskazać następujące anonimowe prace: *Rozmowa brześcianina z towarzyszem*, autorstwa prawdopodobnie Pocieja (1603), *Zmartwychwstały Nalewajko*, *Antigrafe...* Autor artykułu nie poświęca im tu uwagi. Szerzej zob. D. A. Frick, *Meletij Smotryc'kyj*, Cambridge 1995, s. 41–44; M. Smotrycki, *Threnos To iest Lament...*, s. [22]; D. A. Frick, *Collected Works...*, s. 12.

1596...² Była to pierwsza znacząca odpowiedź prawosławnych na dzieła Skargi: *Synod Brzeski* (Wilno 1597) i *Obrona Synodu Brzeskiego* (Kraków 1597), w której Philaleth wystąpił – w dwóch pierwszych częściach traktatu – przeciw synodowi brzeskiemu, uważając go za niekanoniczny, a także – w dwóch pozostałych częściach – z krytyką prymatu papieża, przedstawianą w duchu poglądów kalwińskich, oraz stanął w obronie praw dysydentów. To błyskotliwe, podbudowane solidną argumentacją dzieło³ Broniewski napisał na prośbę księcia Ostrońskiego, ale wydał pod pseudonimem „Chrystophor Philaleth”. Zamiarem polemisty było „okazanie niewinności naszej, a wykroczenia strony przeciwnej, która się płocho, nierozmyślnie, bez przyczyny, mimo wiadomość wszystkim braciej, do oddania posłuszeństwa ojcu papieżowi rzymskiemu pokwapiała”⁴. Broniewski dwie pierwsze części dzieła poświęcił krytyce synodu brzeskiego – „przeświędłej unijnej”⁵, krytyce kalendarza gregoriańskiego, według niego niekanonicznego:

[...] Inszy też cesarze a potym zaś papieżowi rzymscy społecznie ze wszem chrześcijaństwem w tym Julijuszowym kalendarzu odmiany nie czynili, okromnie co świętom czasy pewne bywały naznaczone. W tym kalendarzu tak długo trzymanym dopiero oto za wieku naszego ociec papież Grzegorz bez wszelakiego consilium, bez zezwolenia wszech chrześcijan, odmianę – dziesięć dni przeskoczywszy

² Pierwsze wydanie zostało opublikowane w 1597 r. w Krakowie w drukarni Aleksego Rodeckiego. Nie było nigdy wznawiane, ale w 1597 r. w Wilnie wydano je w języku cerkiewnosłowiańskim, a w 1882 r. – w języku rosyjskim. Jak twierdzi Hruszewski, najpóźniej na początku 1598 r. w Ostrogu ukazało się ze zmianami w tekście wydanie ruskie, którego redaktorem był, zdaniem Gofubiewa, Kliryk Ostroński (zob. М. Грушевський, *Історія України-Руси*, Київ 1995, s. 547–548). Broniewski jest również autorem broszury *Ekthesis abo krótkie zabranie spraw, które się działy na partykularnym, to jest pomiastnym Synodzie w Brześciu Litewskim*, Kraków 1597, oprac. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1995, która opisuje przebieg synodu antyunijnego zwołanego w Brześciu na 13 X 1596 (trzy dni przed rozpoczęciem obrad synodu unijnego) przez wojewodę kijowskiego księcia Konstantego Wasyla Ostrońskiego (zob. М. Грушевський, *Історія України-Руси...*, s. 547). Na ten synod przybył Nicefor, który przewodniczył obradom, oraz grono prawosławnych duchownych przeciwnych zjednoczeniu, m.in. biskupi: lwowski Gedeon Bałaban (zwolennik unii) i przemyski Michał Kopysteński, członkowie bractw: wileńskiego, lwowskiego, brzeskiego, Cyryl Lukaris, archimandryci z Athos oraz innowiercy. Broniewski relacjonował każdy dzień tego synodu, zamieszczał przy tym oficjalne pisma do publicznego odczytania, napomnienia (paragnosticum), prezentowane każdego dnia obrad przez archimandrytów. Synod zakończył się pozbawieniem godności duchownych metropolity kijowskiego Michała Rahozy i biskupów prawosławnych, którzy poparli unię (zob. M. Broniewski, *Ekthesis...*, s. 29–70). Prawdopodobnie zostało wydane w drukarni Aleksego Rodeckiego (zob. J. Byliński, J. Długosz, *Wstęp*, w: M. Broniewski, *Ekthesis...*, s. 5–28, szczególnie s. 26–27).

³ Zob. A. Brückner, *Spory o unię w dawnej literaturze*, „Kwartalnik Historyczny” 1896, nr 10, s. 591–596; М. Грушевський, *Історія України-Руси...*, s. 547–550.

⁴ M. Broniewski, *Apokrysis abo odpowiedź na książki o synodzie brzeskim 1596, imieniem ludzi starożytnej religii greckiej przez Chrystophora Philaletha*, Wilno 1597, oprac. J. Długosz i J. Byliński, Wrocław 1994, s. 8.

⁵ Ibidem, s. 255.

– uczynił. A jakim umysłem rozumieliśmy, że dlatego, aby z konsensem Oryjentalnej Cerkwie i niektórych okcydentalnych zborów, które się od niego oderwały, swoją nadślabiającą jurysdykcją stwierdzić, a swego panowania nad wszystkimi poprawić i poświadczyć był mógł. Lecz ato słyszymy, że się ta odmiana za przerośnienie jakich dziesięci dni potrzebne ostała. Przeciw czemu wiemy, że niektórzy okcydentalni astrologowie wydali, pokazując, że się to niepotrzebnie ostało. [...] z tej na zgonie świata przez papież uczynionej odmiany kontenci być nie możemy, zwłaszcza, że widzimy tą odmianą, do jakiej konfuzyjej i mieszaniny dała się przyczyna, i jakie nowotne schizma wniosło się w chrześcijaństwo [...]”⁶.

W pozostałych dwóch częściach skupił się na krytyce prymatu papieża, przedstawianej w duchu poglądów kalwińskich, oraz na obronie praw dysydentów. Polemikę z tą pracą podjął Pocij w swym anonimowo wydanym traktacie pt. *Antirresis abo Apologia przeciwko Krzysztofowi Philaletowi, który niedawno wydał imieniem starożytnej Rusi religiej Greckiej, przeciwko książkom o Synodzie brzeskim napisanym* (Wilno 1597)⁷. W polemice pounijnej na przełomie wieków zabrał głos również atoski mnich Iwan Wiszeński, czego owocem są jego *Listy i pisma*. Skierowane były przeciw ideom Skargi propagowanym w *Obronie synodu brzeskiego* oraz w drugim wydaniu *O jedności Kościoła Bożego...* Wiszeński znał treść *Obrony...* jedynie z *Apokrisis...* Broniewskiego, co nie przeszkodziło mu w zabranii głosu. W liście do Ostrogskiego *Писаніе до князя Василя и всѣх православних християн...* (ok. 1598) zarzucał Kościołowi katolickiemu zbyt ni racjonalizm, który, jego zdaniem, doprowadził go do upadku. *Listy i pisma* zawierały prace, które Wiszeński napisał po zawarciu unii brzeskiej. Można tu wskazać m.in.: *List do biskupów, którzy odstąpili od wiary prawosławnej* (*Писаніе къ утекушимъ отъ православної вѣры епископомъ*, ok. 1598), *List do księcia Wasyla i wszystkich chrześcijan prawosławnych* (*Писаніе до князя Василя и всѣх православних християн...*, napisany przed wydaniem *Apokrisis...* Philaletha), *Zaczepka mądrego łacinnika z głupim Rusinem...* (*Сіе писаніе зовется Зачепка мудраго латинника съ глупимъ русиномъ на диспутацию, а попросту глаголюци, въ гаданіи ели всѣду*)⁸ (ok. 1600), a także *Krótką odpowiedź Teodula...* (*Краткословний отвѣтъ Феодула*; „Teoduł” to pseudonim literacki Wiszeńskiego), *въ святой афонствѣй горѣ скитствующаго, противъ безбожнаго, лживаго, повтарнаго и настоящаго вѣка погански, а не евангельски мудрючаго писанія Петра Скарги*, po zaczepce). Pismo powstało prawdopodobnie w 1600 r., gdy Wiszeński otrzymał od biskupa lwowskiego Bałabana egzemplarz dzieła Skargi *O jedności Kościoła Bożego...* Przez długi

⁶ M. Broniewski, *Apokrisis...*, s. 66–67.

⁷ Dawniej opinie badaczy literatury polemicznej co do autorstwa *Antirresis...* nie były zgodne. Obecnie przypuszcza się, że autorem jest Hipacy Pocij. Zob. *Wstęp do Antirresis...* H. Pocija, oprac. J. Byliński, J. Długosz, s. 29–32.

⁸ I. Франко, *Іван Вишнєвський і його твори*, Львів 1893.

okres jego prace pozostawały w rękopisach, dopóki w 1893 r. nie opublikował ich Iwan Franko. Były protestem Wiszeńskiego przeciwko zarzutom skierowanym pod adresem Cerkwi prawosławnej na Rusi. Polemista wyrażał w nich niechęć do nauki łacińskiej, papieża. Ganił odstępców od wiary prawosławnej, a w szczególności duchownych unitów, zaś unię z Rzymem potraktował jako zdradę władzy kanonicznej Cerkwi prawosławnej⁹.

Kolejnym polemistą prawosławnym, tworzącym w tym okresie, był działacz kręgu uczonych Akademii Ostrogskiej Jerzy Rohatyniec. Informacje biograficzne na jego temat są skromne. Wiadomo, że był nauczycielem w tejże Akademii, członkiem lwowskiego bractwa stauropigialnego. Zajmował się produkcją i handlem wyrobów z jedwabiu. Znany był ze swej działalności na rzecz prawosławia¹⁰. Napisał szereg listów poświęconych unii w Brześciu, m.in. *Послание львовского русина Юрия Рогатинца виленскому православному братству о современных происшествиях* (1596, 16 listopada), *Письмо Юрия Рогатинца из Острога во Львов к братству с изложением советов кн. Острожского, как действовать на сеймах, не раздражать владык львовского и перемышльского, напечатать поскорее деяния Брестского собора с рассказом о действиях протосинкела Никифора. Сам Рогатинец советует братству предоставить дело епископам.* (1596, 6 grudnia). Znany jest przede wszystkim jako autor istotnego dla polemiki dzieła *Пересторога зълю потрібная... православным христіаномъ* (1600–1605, ?–1608). Kwestia autorstwa *Przestrogi...* przez długi okres pozostawała zagadką. Badania nad tym problemem przeprowadzone przez Frankę pozwoliły przypuszczać, iż autorem dzieła jest Jerzy Rohatyniec, co następnie udowodnił Studziński¹¹. Aleksander Brückner wskazał też na jedno z pism Pocieja, pośrednio potwierdzające autorstwo Rohatyńca¹². *Przestroga...* Rohatyńca, w opinii Studzińskiego, powstała między rokiem 1605 a 1608. Podobnie jak większość prac polemicznych Wiszeńskiego, pozostała w rękopisach, ale w środowisku prawosławnym okazała się na tyle ważna, że powoływano się na nią nie tylko w późniejszych pismach polemicznych, ale i historycznych, takich jak np. *Dostowiernaja letopis, Latopis hustyński, Palinodia...*¹³ Została opublikowana dopiero w XIX w. w *Aktach Zapadnoj Rossii* przez historyka lwowskiego Dionizego Zubrzyckiego, który dzięki temu uchronił ją od zapomnienia, gdyż ostatni rękopis, znajdujący się w monasterze

⁹ Zob. P. Nowakowski, *Problematyka liturgiczna w międzywyznaniowej polemice po Unii Brzeskiej (1596–1720)*, Biblioteka Ekumenii i Dialogu, 23, Kraków 2004, s. 75–76; J. Stradomski, *Spory o „wiarę grecką” w dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków 2003, s. 38.

¹⁰ Zob. M. Возняк, *Історія української літератури...*, t. II, Львів 1921, s. 176.

¹¹ Zob. I. Franko *Z dziejów synodu brzeskiego 1596 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1895, nr 9, s. 1–22; J. Tretiak, *Piotr Skarga w dziejach i literaturze unii brzeskiej*, Kraków 1912, s. 281.

¹² A. Brückner, *Spory o unię...*, s. 605.

¹³ J. Stradomski, *Spory o „wiarę grecką”...*, s. 38.

stauropigialnym we Lwowie, zniknął¹⁴. Dzieło Rohatyńca jest uzupełnieniem prac Broniewskiego *Apokrysis...* i *Ekthesis...*, jednak w przeciwieństwie do nich uwzględnia tło historyczne i społeczno-kulturowe. Cel pracy polemista przedstawił już w obszernym tytule: *Przestroga bardzo potrzebna na potomne czasy prawosławnym chrześcijanom... aby wiedzieli, jak niektórzy biskupi państw koronnych, którzy i przedtem zawsze pod władzą i posłuszeństwem najświętszego, powszechnego, Konstantynopolskiego patriarchy byli, a potem nie dla zbawienia dusz swoich albo sobie poruczonych, ale dla pewnych przyczyn swoich i doczesnych pożytków... od swojego patryarchy odstąpili i rzymskiemu papieżowi w posłuszeństwo się oddali i wszelkie zamieszania w ludziach uczynili. I zaś pisząc książki i drukując, przyszedłemu wiekowi ludziom wiedzieć dają, jakoby to oni dla zbawienia dusz ludzkich uczynić mieli; nic nowego do cerkwi Bożej nie wnieśli; tylko to, co jakoby od początku być miało i było wznowili; i pokazują, iżby papież rzymski starszym nad wszystkimi patriarchami być miał...*¹⁵. Dzieło było więc przestrogą dla potomnych, by nie dawali wiary antyprawosławnym książkom. Autor pragnął ukazać również motywy, jakimi kierowali się biskupi, przystępując do unii, a także udowodnić, iż papież nie jest następcą św. Piotra. *Przestroga...* dzieli się na trzy części¹⁶. W pierwszej, historycznej, autor barwnie przedstawił genezę dążeń unijnych prawosławnych biskupów w Rzeczypospolitej na początku lat 90. XVI w., przebieg synodu brzeskiego oraz wydarzenia, które po nim nastąpiły aż do sejmu w Warszawie w 1600 r. Autor był bezwzględny krytykiem działań biskupów. Unia brzeska w jego ujęciu to następstwo intryg i ambicji biskupa prawosławnego Cyryla Terleckiego i Pocięja. Na część drugą składają się dwie przemowy antyunijne: pierwsza pisana ze stanowiska księcia Konstantego Ostrogskiego, a druga – anonimowego, najprawdopodobniej wykreowanego przez samego autora – zakonnika lwowskiego. W przemowie księcia Ostrogskiego do króla polskiego Zygmunta III Wazy widzimy ubolewanie nad postawą króla wobec problemu łamania praw i prześladowań wyznawców prawosławia w Rzeczypospolitej:

А ваша королівська милость, бачучи насилля над нами й нарушення прав наших, не дбаеш нічого на присягу свою, якою ти зобов'язався нам не ламати

¹⁴ J. Rohatyniec, *Пересторога зъло потребная на потомные часы православным христианомъ...*, Lwów (?) 1600–1605, w: *Акты, относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археографическою комиссиею* [dalej: *Акты ЗР*], t. IV, nr 149, Санктпетербург 1851, s. 203–236.

¹⁵ Tłum. za J. Tretiak, *Piotr Skarga...*, s. 282.

¹⁶ Większość badaczy literatury, m.in. Welykyj, dzieli *Przestroge...* na dwie części. Zob. А. Г. Великий, ЧСВВ, *З літопису християнської України. Церковно-історичні радіолекції з Ватикану*. 4: XVI–XVII ст., Рим 1971, s. 167–168. Autorka niniejszego artykułu prezentuje zaproponowaną przez Tretiaka, wydaje się, bardziej trafną, trójdzielną budowę dzieła Rohatyńca. Zob. J. Tretiak, *Piotr Skarga...*, s. 283; por. М. Возняк, *Історія...*, s. 170–177.

прав наших, але примножати й розширяти їх. За такими справжніми документами, за причинами послів земських не хочеш нас у православній вірі нашій заховати, при правах наших на місце відступних пастирів інших дати й, що більше, дозволяєш цим відступникам насилля чинити й кров проливати тих, котрі в апостазію їх за ними йти не хочуть, лупити та з маєтків їх виганяти, з земель нарешті викликати. За віру православну наступаєш на права наші, ламаєш вольности наші й нарешті на сумління наше налягаєш: чим присягу свою ламаєш, і що небудь ти зробив для мене, в нінащо остатньою неласкою своєю обертаєш. Що бачити, яко сенатор не тільки сам терплю кривду й тебе упоминаю, але бачу, що це йде до остатньої загибелі всієї корони польскої: бо після того ніхто свого права ані вольности безпечний уже не буде й у короткім часі прийде до великого замінання, а бодай і не додумуватися, чи й не до чого иншого [...]»¹⁷.

Przemowę zakonnika lwowskiego wypełniają skargi na prześladowania prawosławnych przez unitów i katolików. Jako dowód tych represji Rohatyniec wskazał na więzionego w Malborku wysłannika patriarchy Jeremiasza II do Rzeczypospolitej Nicefora oraz na Zizaniego, który musiał uciec z Wilna, a także na zabójstwo w Brześciu prawosławnego księdza – Pawła¹⁸. W mowie skierowanej przeciw Pociejowi znajdujemy również opis przebiegu sejmku warszawskiego z 1600 r., na którym miała być wygłoszona. Mowa ta, jak twierdził Józef Tretiak, prawdopodobnie nie została wówczas wygłoszona¹⁹. Podczas sejmku prawosławni przedstawiciele wyrażali swój sprzeciw wobec zawartej w Brześciu unii²⁰. Jednak sejm ten nie przyniósł poprawy sytuacji ludności prawosławnej zamieszkującej tereny Rzeczypospolitej, o czym pisał Rohatyniec, nawiązując do pisma Mizaela wydanego przez Pocięja w 1605 r. pt. *Poselstwo do papieża rzymskiego Sixta IV i od książąt i panów ruskich w r. 1476*:

І так безупинно й по цей день на церкву воюють: кого можуть, лахідними словами, урядами, гідностями до себе зневоляють, а інших мучать, грозять, книгами фальшивими закидають, книги видумують, пишучи під датою старою, письмом старим, немовби колись ця згода мала бути. Але придивися пильно до самої речі, то побачиш, що хоч такі письма старі видумують, але річ уся Потїїва, немовби своїми устами говорив. Притім знайдеш там слова, людьми віку теперішнього уживані, котрих старі предки наші не уживали: бо як поляки у свою мову намішали слів латинських, котрих уже навіть прості люде з звички уживають, так само й Україна у свою мову намішала слів польських і їх уживають. Тоді легко пізнаєш, що це книжки видумані й неправдиві²¹.

¹⁷ J. Rohatyniec, *Przestroga...*, cyt. za: M. Возняк, *Історія...*, s. 173.

¹⁸ J. Tretiak, *Piotr Skarga...*, s. 284.

¹⁹ Тамże, s. 282.

²⁰ M. Возняк, *Історія...*, s. 173.

²¹ J. Rohatyniec, *Przestroga...*, cyt. za: M. Возняк, *Історія...*, s. 173–174.

W cytowanym fragmencie Rohatyniec, dokonując krytyki literackiej pisma Mizaela, podważył jego autentyczność. W trzeciej części poruszył tradycyjną sporną kwestię – prymat papieża. Odrzucił zwierzchnictwo Ojca Świętego i utożsamiał go z Antychrystem, czyli ucieleśnieniem zła. Starał się udowodnić, iż papież nie jest następcą świętego Piotra, gdyż ten, jak sądził polemista, nie był nigdy biskupem Rzymu. W argumentacji korzystał z następujących dzieł: prawosławnej *Księgi o wierze...* Wasyla Surazkiego, protestanckiego *Apokrysis...* Broniewskiego i *De papa Romano* Sibrandusa Lubbertusa.

Ważnym problemem podjętym przez Rohatyńca w *Przestrodze...*, który należy szczególnie podkreślić, jest brak rozwiniętego szkolnictwa. W opinii polemisty, brak szkół i brak troski ze strony prawosławnych o rozwój oświaty był przyczyną społecznego i kulturowego upadku „Rusi” i kryzysu „Cerkwi ruskiej”. W rezultacie doprowadziło to do apostazji i polonizacji licznych rodzin prawosławnych (Rusini uczęszczali do polskich szkół), częstych konwersji przez małżeństwa mieszane i przystąpienia do unii części prawosławnych biskupów. Rohatyniec dostrzegał skutki zaniedbania rozwoju nauki na ziemiach ukraińskich, ale pod wpływem Wiszeńskiego, traktującego naukę jako dzieło szatana, zaprzeczał swoim poglądom²². Podobnie jak mnich z Athosu, wystąpił przeciwko filozofii Arystotelesa²³. Jednak, jak pisał o Rohatyńcu Tretiak, „sprzeczności te [...] godziły się w nim zapewne w ten sposób, że on Arystotelesowską mądrością nazywał to tylko, co erudycja katolicka przeciwstawiała prawosławnej”²⁴. Powołując się na opinię XIX-wiecznego ukraińskiego historyka literatury Mychajły Woźniaka, należy podkreślić, iż *Przestroga...*Rohatyńca jest również swoistym manifestem ludności ruskiej, w którym broni ona swoich praw oraz deklaruje zamiar powstrzymania procesu polonizacji²⁵.

Należy również wspomnieć o walorach artystycznych *Przestrogi...* Można ją potraktować jako utwór publicystyczny. Na dodatek przypomina pamflet. Autor dowolnie miesza fakty, dokonuje wręcz licznych przekłamań. Wszystko po to, by udowodnić negatywne skutki unii brzeskiej. Dzieło odznacza się emocjonalnym, ekspresyjnym stylem wypowiedzi, wzbogaconym przez wprowadzenie ówczesnego żywego języka ukraińskiego. Wykorzystane w nim środki stylistyczne, np. epitety, porównania, i zwroty poetyckie czynią dzieło bardziej obrazowym i stanowią o jego większej wartości literackiej²⁶.

Kolejnym prawosławnym pisarzem polemistą był nauczyciel z Ostroga, znany jako Kliryk (Kleryk) Ostrogski (nazywany również Abrahamem). Informacje

²² J. Tretiak, *Piotr Skarga...*, s. 286–287; A. Brückner, *Spyry o unię...*, s. 605–606; А. Г. Великий, ЧСВВ, *3 лютонусы...*, s. 167–168.

²³ Zob. fragment *Przestrogi...* Rohatyńca, w: М. Возняк, *Історія ...*, s. 175.

²⁴ J. Tretiak, *Piotr Skarga...*, s. 287.

²⁵ Zob. М. Возняк, *Історія ...*, s. 175.

²⁶ Tamże, s. 176–177.

na jego temat są znikome. Wiadomo, iż był pisarzem polemicznym związanym z dworem księcia Ostrogskiego, działaczem kulturalno-oświatowym w drugiej połowie XVI w. Niektórzy badacze, jak np. Studziński, Myktaś, wysuwają hipotezę, iż pod pseudonimem Kliryka Ostrogskiego ukrył się młody Melecjusz Smotrycki, który po śmierci swego ojca Herasyma znajdował się pod opieką księcia Konstantego Wasyla Ostrogskiego²⁷. Kliryk jest autorem dwóch odpowiedzi na listy Pociēja, które przygotował na polecenie księcia Ostrogskiego. Książę ogłosił je drukiem w zbiorze pt. *Otpis na list Ipatija*²⁸. W listach Kliryk odpierał argumenty Pociēja co do słuszności zawarcia unii kościelnej w Brześciu, pisząc, że

dobra jest zgoda i „pięknie jest mieszkać braci w społeczności”; ale aby w tej waszej ocukrowanej na wierzchu potrawie nie było trucizny [...]. Bo nie każda zgoda jest miła Bogu, jako w swoim piśmie, ojcie biskupie („że lepsza jest najgorsza zgoda, niżli najlepsza niezgoda”), przypominasz. [...]. Właśnie, obecna wasza spleciona zgoda [podobna – E.J.] do tego Babelu jest, że ją swoją myślą usiłujecie do nieba wznieść. Tam w tej zgodzie – pomieszanie języków, w obecnej – pomieszanie sumienia i wiary²⁹.

W okresie późniejszym Konstanty Ostrogski wydał również listy otrzymane od patriarchy aleksandryjskiego Melecjusza Pigasa, w których patriarcha potępił porzucanie prawosławia³⁰. Na polecenie księcia została opublikowana jeszcze inna broszura autorstwa Kliryka Ostrogskiego pt. *История о листрикийскомъ, то есть, о разбойничьемъ флорентийскомъ соборѣ...* (broszurę tę wydano dwukrotnie: w 1598 i 1601 r.). Była uzupełnieniem średniowiecznej legendy o Piotrze Gęgniącym, w której, zdaniem Pociēja, „tak mnogo sprosnago i Bogu mierzkiego kłamstwa i potwary jawnoje [autor – E.J.] zagmatwał, żeby znat i sam dijawoł s pekła ne mog bolsze wymysliti”³¹. Kliryk nawiązał w niej do soboru we

²⁷ Zob. К. Студинський, *Передмова*, w: *Памятки полемічного письменства кінця XVI і поч. XVII в.* Львів 1906, s. XVI, XXXVII; *Українська література XIV–XVI нн*, red. В. Л. Микитась, Київ 1988, s. 552.

²⁸ К. Ostrogski, *Otpis na list Ipatija*, Ostróg 1598. Przedruk w: „Русская Историческая Библиотека”, XIX, *Памятники Полемической Литературы*, III, red. П. Гилтебрандт, Санктпетербургъ 1903, s. 377–432 [dalej: РИБ XIX (III)]; И. Малышевский, *Константинопольская патриархия и греческая Церковь в подвластных латинянам греческих землях с пол. XV до 80-х годов XVI в.*, „Труды Киевской Духовной Академии” 1873, s. 57–104; И. Малышевский, *Александрійский патриарх Мелетий Пигас и его участие в делах Русской Церкви*, t. 1–2, Киев 1872.

²⁹ Cyt. za: К. Острозький, *Отпис на лист в Бозѣ велебного отца Іпатія, володимерского и берестейского епископа...*, w: *Українська література XIV–XVI ст*, red. В. Л. Микитась, s. 258–259, tłum. Emilia Janowska.

³⁰ Znana jest również korespondencja między Melecjuszem Pigasem a Hipacym Pocięjem. Zob. L. Kiszka, *Kazania y homilie Hipacego Pociēja metropolity kijowskiego*, Supraśl 1714.

³¹ Cyt. za: A. Brückner, *Spyry o unię...*, s. 583.

Florencji, na który powoływali się często unicy. Przedstawił jego przebieg w sposób tendencyjny, ale zręcznie i ciekawie poprowadził narrację³². W zakończeniu wykorzystał również elementy fantastyki, by wywołać zniechęcenie czytelnika do unii florenckiej, konsekwencją której, zdaniem katolików, jest unia brzeska³³.

Najwybitniejszą i najbardziej płodną postacią wśród polemistów prawosławnych tego okresu był bez wątpienia Melecjusz Maksym Smotrycki (znany również jako Smotrzycki) – ukraiński teolog, pisarz, filolog. Urodził się ok. 1578 r. w Smotryczu na Podolu w rodzinie prawosławnej, ale młodzięcze lata spędził w Ostrogu. Zdobyl gruntowne wykształcenie. Najpierw kształcił się w Akademii Ostrogskiej, rektorem której był jego ojciec Herasym, i tam jego nauczycielem był archimandryta Cyryl Lukaris. Po śmierci Herasyma odpowiedzialność za dalszy rozwój przyszłego uczonego XVII w. wziął na siebie książę Ostrogi. Zlecił podopiecznemu wychowanie swych synów: Konstantego, Janusza i Aleksandra. Następnie Smotrycki edukację kontynuował w Akademii Wileńskiej (1601–1605), dokąd skierował go na studia filozoficzne w akademii jezuickiej książę Ostrogi. Po ukończeniu studiów w Wilnie pobierał nauki na uniwersytetach protestanckich (1605–1607), gdzie poszerzał swe horyzonty, słuchając protestanckich wykładów teologicznych m.in. we Wrocławiu, Lipsku i Norymberdze. Podróżował w towarzystwie swego przyjaciela księcia Bogdana Sołomierzyckiego, którego był nauczycielem domowym i z którym zaprzyjaźnił się podczas studiów w Wilnie. Od 1609 r. do śmierci Sołomierzyckiego przebywał w Mińsku. Wówczas napisał, po polsku i rusku, dzieło *θρῆνος To iest lament iedyney S. Powszechney Apostolskiej Wschodniej Cerkwie z objaśnieniem Dogmat Wiary...* Następnie przeniósł się do Wilna. W 1611 r. został mnichem w monasterze św. Ducha, przybierając imię Melecjusz. Tam poświęcił się pracy naukowej. W 1620 r. został archimandrytą dermańskim, a także przejął archimandrię po zmarłym tego samego roku archimandrycie i biskupie włodzimierskim Leoncjusz Karpowiczu. Rodziła się w nim już myśl o konwersji na unię, ale decyzję o tym odłożył ze względu na wizytę w 1621 r. w Kijowie patriarchy jerozolimskiego Teofana. Okazała się ona owocna dla Smotryckiego – za poparciem bractwa wileńskiego Teofan wyświęcił go na arcybiskupa połockiego³⁴. Wizyta patriarchy i jej następstwa stały się najważniejszym

³² Zob. М. Грушевський, *Історія України-Руси...*, s. 558.

³³ Zob. M. Melnyk, *Spór o zbawienie*, Olsztyn 2001, s. 150–159. Zdaniem Hryniewicza, unia we Florencji akceptowała różnice między oboma Kościołami: „Dekret stawał obok siebie dwie tradycje i utrzymywał, iż między nimi nie ma zasadniczej różnicy w wierze, zaś istniejące różnice sformułowań i praktyk nie usprawiedliwiają trwania w stanie podziału” – W. Hryniewicz, *Kościóły siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980–1991*, Warszawa 1993, s. 304.

³⁴ Dalibor Wagilewicz podaje, że Smotrycki został archimandrytą połockim w 1621 r., zaś Babicz, że w 1620 r. Zob. D. J. Wagilewicz *Pisarze polscy Rusini wraz z dodatkiem Pisarze łacińscy Rusini*, Przemyśl 1996, s. 217–219; por. S. W. Babicz, *Twórczość Melecjusza Smotryckiego w kontekście wczesnego bar ukraińskiego*, „Terminus” 2004, nr 2, s. 13–30.

tematem polemiki międzywyznaniowej. Dołączył się do niej także Smotrycki. W 1621 r. wydał *Verificatię niewinności, i omylnych po wszytkiej Litwie i Białej Rusi rozsianych...* (Wilno, 1621), nadal stając w obronie prawosławia przed fałszywymi pomówieniami ze strony unitów, w obronie Teofanesa posądzanego o szpiegostwo i zdradę. Smotrycki zasłużył się również w zakresie językoznawstwa. Jest autorem pierwszej gramatyki języka cerkiewnosłowiańskiego – *Грамматика славенскія правильное синта[з]ма...* (Jewie, 1618; Wilno, 1619), którą napisał będąc mnichem w monasterze św. Ducha w Wilnie (wstąpił do zakonu w 1611 r.). Smotrycki był autorem najważniejszej pracy polemicznej w omawianym okresie, zatytułowanej *θρῆνος To iest lament iedyney S. Powszechney Apostolskiej Wschodney Cerkwie z objaśnieniem Dogmat Wiary...*, wydanej w 1610 r. pod pseudonimem „Theophil Ortholog”³⁵. Było to pierwsze dzieło polemiczne pióra polemisty prawosławnego, które zostało napisane z ogromną erudycją. Wywarło ono duże wrażenie i poruszenie nie tylko wśród prawosławnych, ale i katolików oraz protestantów³⁶, o czym świadczy fakt, iż jeszcze tego samego roku pojawiła się odpowiedź autorstwa Skargi pt. *Na treny Theophila Orthologa...*³⁷, a dwa lata później autorstwa Eliasza Morochowskiego pt. *Paregoria...*³⁸. Pojawienie się dzieła okazało się budujące dla środowiska prawosławnych, gdyż w pierwszych latach po zawarciu unii w Brześciu Cerkiew prawosławna nadal borykała się z kryzysem. *Threnos...* zyskał popularność na Rusi i na Wołyniu, był znany również w Moskwie i w Konstantynopolu. Smotrycki propagował w nim wyższość prawosławia nad katolicyzmem, ideę soteriologicznego i eklezjologicznego ekskluzywizmu. Autor wyszczególnił problemy teologiczne dzielące prawosławnych i katolików. Ten swoisty „protokół rozbieżności” obejmował: prymat papieża, pochodzenie Ducha Świętego, czyściec, piekło, Sąd Szczegółowy; sakramentologię (Eucharystia pod jedną postacią i problem praśników); różnice obrzędowe (kalendarz, kult ikon); eklezjologię (koncepcja jedności katolicko-prawosławnej); soteriologię. Nie umknęły jego uwadze również aktualne wówczas problemy społeczno-polityczne nękające prawosławnych w Rzeczypospolitej, np. polonizacja znacznej liczby rodów magnackich, co można zauważyć już we wstępie dzieła, gdy w wierszu *Na starodawny herb książąt Wiśniowieckich* oraz w *Przedmowie do*

³⁵ M. Smotrycki, *Threnos To iest Lament iedney Ś. Powszechney Apostolskiej Wschodney Cerkwie z objaśnieniem Dogmat Wiary. Pierwey z Greckiego na Słowieński, a teraz z Słowieńskiego na popłski przelożony. Przez Theofila Orthologa... świętey Wschodney Cerkwie Syna...*, Wilno 1610. Przedruk w: D. A. Frick, *Collected Works of Meletij Smotrycki...*, Cambridge 1987, s. 1–235.

³⁶ J. Susza, *Saulus et Paulus*, Bruxellis 1864, s. 184.

³⁷ P. Skarga, *Na treny i lament Theophila Orthologa do Rusi greckiego nabożeństwa, przestroga...*, Kraków 1610, w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka.

³⁸ E. Morochowski, *Paregoria albo Utulenie uszczypliwego Lamentu mniemanej Cerkwie Świętej wschodniej zmyślonego Theophila Orthologa*, Wilno 1612, w drukarni Leona Mamonicza.

Michała Korybuta Wiśniowieckiego polemista o opiekę i protekcję zwrócił się nie do rodu Ostrogskich, ale Wiśniowieckich. Przedstawiał ich jako opiekunów prawosławia, wyznających wiarę „prawdziwą ani w czym niepodeyżrzaną”³⁹, zbudowaną „nie na piasku, nie na glinie ani na żadney inszey skazie”⁴⁰, i w obronie której nawet „bitwy i pojedynki szczęśliwie staczali”⁴¹. Jednocześnie przestrzegał przed katolicyzmem i szerzącą się unią, pisząc:

Uznasz przy tym iako jest wielce omylna y niesprawiedliwa powieść y udanie tych którzy na nas mówić y pisać zwykli. Jakobyśmy nie mając żadney słuszney przyczyny ale dla samego tylko złośliwego uporu do tey wielebney przez nasze Pasterze skleionej z Kościołem Rzymskim Uniey nie pochopnymi będąc widomey ich głowie y samowładcy Kościelnemu mimo zwykle nasze Pasterze Patriarchy Orientalne posłuszeństwem oddawać nie chcieli. Weź przeto do rąk, czytay, rozsądzay, znoś y z tey y z owej strony wydane scripta a snadnie y dostatecznie porozumiesz, która tu strona w pewne y gruntowne zdania swego podpory jest niedostateczna, że czego prawda y pismem nie może, tego uporem y przewrotnością nadstawiać musi. Czego jest pewnym a nieomylnym świadkiem y terazniejszy authorow bezimiennych postępek, którzy nie dawno scripta jakies dziwney a prawie niesłychaney niewstydlivosti pełne, pod tytułem Nieiakiegoś Nalewatayka, także też Relaciy albo uważenia spraw które się r. 1609 działy w Wilnie, na świat z druku wydali⁴².

Myśl tę kontynuował w *Przedmowie do czytelnika*, gdzie oprócz przedstawienia celu napisania książki stawał w obronie duchowieństwa prawosławnego, oskarżanego o nielojalność wobec króla.

Dzieło, oprócz wspomnianych dwóch przedmów i wiersza, zawiera dziesięć rozdziałów, przy czym w czterech początkowych zawarta została jego treść ideologiczna – polemika ze spornymi problemami teologicznymi dzielącymi prawosławnych i katolików. Dwa pierwsze rozdziały (I – *W którym się zamyka Lament albo narzekanie Cerkwie S. Wschodniej na Syny wyrodne*, II – *W którym się zamyka napomnienie Cerkwie Wschodniej do Syna który ją opuścił z drugimi pospołu*) to lament Matki-Cerkwi-Ojczyzny. Smotrycki znał doskonale gust i skłonność do lirycznych nastrojów ruskiego czytelnika, dlatego porównał Cerkiew do matki bolejącej, *nędznej, nieszczęśnej*. Zastosowane przez autora liczne tropy, jak np.: hiperbola, epitety, metafory i porównania, czyniły obraz „Matki-Cerkwi” bardziej obrazowym i wyrazistym, a także wywołały silne emocje u odbiorcy dzieła. Posiłkując się takim zabiegiem twórczym, autor m.in. pragnął ukazać kondycję, w jakiej znajdował się wówczas Kościół prawosławny, przez

³⁹ Cyt. za: M. Smotrycki, *Threnos To iest Lament...*, k. 4.

⁴⁰ Tamże, k. 5.

⁴¹ Tamże, k. 6.

⁴² Tamże, k. 12.

wiele znanych rodów porzucany na rzecz katolicyzmu obrządku łacińskiego bądź bizantyńskiego. Winą za masowe opuszczanie prawosławia obarczył biskupów, którzy „wszystkę tę Apostolską naukę za się zarzuciwszy nogami iey nieporządku, chciwością srebra zaślepieni podeptali”⁴³. Propagował także tezę o wyższości Kościoła prawosławnego nad innymi Kościołami chrześcijańskimi, posiadającego wyłączność zbawienia.

Krytyce prymatu papieża i katolicyzmu autor poświęcił dwa kolejne rozdziały: trzeci – *Przeciw samowładney zwierzchności Biskupa Rzymskiego*, i czwarty – *Który w pierwszej części zamyka traktat o terazniejszym Rzymskim Kościele, a w drugiej o Cerkwi ś. Wschodniej krzyżowi podległy. Gdzie też będzie o dwunastu Odszczepieństwach, które nie słusznie adwersarze iey przypisują*. Należy zaznaczyć, iż Smotrycki wyszukiwał w starych i ówczesnych kronikach opowieści i faktów kompromitujących i oczerniających Kościół katolicki i papieństwo, które, jego zdaniem, szerzy rozkład moralny i zepsucie. Smotrycki przekonywał, iż papież nie posiada monopolu na władzę w Kościele powszechnym „ani jest nad insze biskupy władzą pierwszy, ani też Kapłaństwa porządkiem więzszy”⁴⁴, „a rowney władze z inszemi biskupami iest”⁴⁵, „Rzymski biskup inszym biskupom we wszystkim iest rowny. Także y Kościół rzymski ieśliże iest Chrystusow z inszemi wszystkimi Cerkwiami jest rowny”⁴⁶. Pozostałe rozdziały, od piątego do dziewiątego⁴⁷, dotyczą dogmatyczno-obrzędowych różnic między Kościołem zachodnim a wschodnim, takich jak: pochodzenie Ducha Świętego, sakrament Eucharystii pod jedną postacią, kwestia przaśników, czyściec, kalendarz, kult ikon. Rozdział dziesiąty, ostatni, to swoisty katechizm wiary Kościoła wschodniego (*Katechizm to iest Summariusz albo krótkie zebranie wiary y Ceremoniy Cerkwie świętej Wschodniej*).

Dzieło ma charakter poematu pisanego prozą⁴⁸. W pierwszym rozdziale jego bohaterka – Matka-Kościół prawosławny, a zarazem Ojczyzna – głosząc monolog, obnaża swe uczucia, przeżycia, ubolewa nad swoim losem. Smotrycki pisał:

Niestetyz mnie nędznej,
niestetyz nieszczęsnej,
Ach ze wszech stron z dóbr złupionej,

⁴³ M. Smotrycki, *Threnos To iest Lament...*, k. 14.

⁴⁴ Tamże, k. 43.

⁴⁵ Tamże, k. 45.

⁴⁶ Tamże, k. 38.

⁴⁷ Rozdział V – *W którym się zamyka traktat o pochodzeniu Ducha świętego*, rozdział VI – *O przaśniku y o kwaśnym (Sakramentu Wieczery Pańskiej) chlebie*, rozdział VII – *O Czyśćcu*, rozdział VIII – *O odrzuceniu przez Kościół Rzymski kielicha Nowego Sakramentu*, rozdział IX – *O wzywaniu świętych*.

⁴⁸ Próby wyodrębnienia poszczególnych wersów podjął się Włodzimierz Mokry, *Od Ilariona do Skowrody. Antologia poezji ukraińskiej XI–XVIII w.*, Kraków 1996, s. 248–265. Por. fragment zaproponowany przez Tretiaka, *Piotr Skarga w dziejach...*, s. 306–307.

niestetyśz na świecko ciała mego hańbę z szat zwleczonej
biada mi nieznośnemi brzemiony obciążonej.

Ręce w okowach,
jarzmo na szyi,
pęta na nogach,
łańcuch na biodrach,
miecz nad głową obosieczny,
woda pod nogami głęboka
ogień po stronach – nieugaszony,
zawszą wołania,
zawszą strach,
zawszą prześladowania.

Biada w mieściech i we wsiach
biada w polach i dąbrowach
biada w górach i przepaściach ziemie.
Niemasz żadnego miejsca spokojnego,
ani pomieszkania bezpiecznego.

Dzień w boleściach i ranach,
noc w stękaniu i wzdychaniu.

Lato znojne ku zemdleniu.

Zima mroźna ku śmierci.

Mizernie bowiem nagość cierpię,
i aż na śmierć prześladowana bywam.

Przedtym śliczna i bogata,
teraz zeszepecona i uboga:

Niegdy Królowa wszystkiemu światu ulubiona,
teraz od wszystkich wzgardzona i utrapiona,
Sam[e] do mnie co żywo wszelkie narody,
wszyscy obywatele ziemscy przystąpcie,
posłuchajcie głosu mego,
a poznacie com była
przed laty,
i zadziwujcie się.

Naśmiewiskiem teraz świata jestem,
a przedtym ludziom i aniołom podziwienie.

Ozdobnam była przed wszystkimi,
wdzięczna i miła,

śliczna jako jutrzienka na wschodzie,

piękna jako Miesiąc,

wyborna jako Słońce,

jedynaczka u matki swej,

wybrana rodzicielce mojej jedyna czysta gołębica,

niepokalana i żadnej zmayı i zmarzku,

abo czegoś takowego nie mająca.

[...] Działkim rodziła i wychowała,

ale się mnie wyrzekły:
i stały mi się naśmiewiskiem i urąganiem.
Albowiem zwlekli mnie z szat moich
i nago mnie z domu mego wygnali:
odjęli ozdobę ciała mego,
i głowy mej wdzięczność wzięli.
Co więcej: dniem i nocą starają się o biedną duszę moją,

i o zgubie mojej ustawicznie myślą.
O wy, którzy przede mną stoicie,
wy, którzy patrzycie na mnie,
posłuchajcie i zważcie,
gdzie jest boleść,
jako boleść moja:
gdzie frasunek i żal
jako utrapienie moje:
Dziadkim rodziła i wychowała,
a one się mnie wyrzekły
i stały mi się ku upadku.
Dlaczego siedzę teraz,
jako jedna z lamentujących Wdów:
Pani niegdyś Wschodu słońca i Zachodu,
Południowi i Północnym kraiom
Dniem i nocą płaczę [...] ⁴⁹

Jak widzimy, w poetyckim ujęciu Smotryckiego Kościół prawosławny to zhańbiona Matka, „od wszystkich wzgardzona y strapiona”⁵⁰, narażona na niebezpieczeństwo („Niemasz żadnego miejsca spokojnego ani pomieszkania bezpiecznego”⁵¹). Żali się na swe dzieci, które ją porzuciły i przyniosły jej hańbę, a także wystawiły na pośmiewisko („jestem naśmiewiskiem [...] światu”⁵²). Wymienia rody, które od niej odeszły⁵³. Ubolewa, że przyjaciele również ją opuścili. Portret matki cierpiącej nakreślony przez Smotryckiego jest niezwykle poruszający, emocjonujący i liryczny w tonie. Dzieło jest bardzo poetyckie, napisane z patosem, co szczególnie obrazuje rozdział pierwszy zatytułowany *W którym się zamyka Lament albo narzekanie Cerkwie S. Wschodniej na Syny wyrodne*. Smotrycki odwołał się do znanego w literaturze europejskiej motywu lamentu matki (np. *Lament świętokrzyski*). Motyw ten spotykamy

⁴⁹ Cyt. za: M. Smotrycki, *Threnos To iest Lament...*, k. 1–2.

⁵⁰ Tamże, k. 1.

⁵¹ Tamże, k. 1.

⁵² Tamże, k. 2.

⁵³ Tamże, k. 15–16.

również we wcześniejszych prawosławnych pracach polemicznych: u Herasyma Smotryckiego (*Klucz Królestwa Niebieskiego*)⁵⁴, Wiszeńskiego czy Kliryka Ostrogskiego. Można dostrzec podobieństwo w kreacji Matki-Cerkwi przedstawionej w *Threnosie...* do opisu prezentowanego przez Kliryka w *Otpisie...* Warto również dodać, iż tytuł dzieła został zaczerpnięty z tytułu rozdziału pierwszego – *W którym się zamyka Lament albo narzekanie Cerkwie S. Wschodniej na Syny wyrodne*. Smotrycki sugerował w nim, iż książka jest tłumaczeniem z greki, jednak ta fikcja była celowym zabiegiem, mającym uchronić Smotryckiego przed oskarżeniami i ewentualnymi konsekwencjami⁵⁵.

Przedstawiona literatura polemiczna, która powstała bezpośrednio po unii brzeskiej, odzwierciedla skomplikowaną sytuację wyznaniową na ziemiach ruskich I Rzeczypospolitej. W wyniku unii brzeskiej doszło do gwałtownego podziału jednolitej społeczności prawosławnej na dwa zwalczające się obozy: zwolenników i przeciwników unii. Każdy z tych obozów miał własnych pisarzy polemicznych, którzy uzasadniali celowość aktu unijnego lub go zawzięcie zwalczali. Literatura ta więc umożliwia zrozumienie ówczesnych nastrojów religijnych, dogmatycznych namiętności, które teraz są niedostępne.

Православная полемическая литература связана с проведением в жизнь постановлений Брестской унии (1596–1610)

Автор настоящей статьи уделил своё внимание на междурелигиозной полемической литературе, которая создавалась в конце 16. и в первой половине 17. вв. представителями римокатолической, униатской и православной церковью. Именно он сосредоточился на одном её этапе – на годах 1596–1610, непосредственно связанном с проведением в жизнь постановлений Брестской унии. Обсудил полемические сочинения, напечатаны православными. Взял во внимание тоже анонимные сочинения. Автор пытался искать и реконструировать главных вопросов, затронутых православными писателями того времени в их творчестве полемического характера.

⁵⁴ Zob. H. Smotrycki, *Klucz Królestwa Niebieskiego...* [*Ключ царства небеснаго...*], Ostróg 1587, s. 238–239. Przedruk w: *Архивъ Юго-Западной Россіи, издаваемый Временною Комиссією для Разбора Древнихъ Актовъ*: cz. I, t. VII. Кіевъ 1887, s. 232–265. *Памятники литературной полемики православныхъ южно-руссцевъ съ латино-униатами*, Кіевъ, (изд. С. Голубев).

⁵⁵ Zob. strona tytułowa *Threnosu...*: *Pierwej z Greckiego na Słowieniński, a teraz z Słowienińskiego na Polski przełożony*. Zob. M. Smotrycki, *Threnos To iest Lament...*, [28]; D. A. Frick, *Collected Works...*, s. 15.